

Amerykańskie kontrakty FB i MESKO

#Przemysł zbrojeniowy 2 marca 2012

Fabryka Broni podpisała kontrakt na 1,5 tys. samopowtarzalnych karabinków, a Bumar Amunicja (ZM MESKO) na dostawy 2 mln. naboju kal. 5,56 mm na amerykański rynek cywilny.



Podpisany w 2012 kontrakt na dostawę 1,5 tys. nowych samopowtarzalnych karabinków Archer i Mini Archer na amerykański rynek cywilny jest pierwszą w dziejach tego rodzaju umową, zawartą przez polskiego producenta broni strzeleckiej. Do tej pory polskie przedsiębiorstwa sprzedawały w Stanach jedynie stare uzbrojenie, kupowane z magazynów Agencji Mienia Wojskowego

Stoisko *Łucznika* zadebiutowało na targach w Las Vegas w 2011. Wówczas polską obecność traktowano na miejscu jako swoistą targową ciekawostkę, a sama Grupa Bumar pojawienie się na SHOT Show uznawała za próbę sondowania rynku ([FB na SHOT Show](#), 2011-01-19).

Obecnie spółka poczuła się w Stanach Zjednoczonych pewniej, do czego przyczyniły się nawiązane w 2011 kontakty i dopracowanie szczegółów konstrukcji Archera kalibru 5,56 mm, dzięki czemu dostosowano go do wymogów amerykańskiego prawodawstwa. Powodzeniem zakończyło się też badanie broni przez BATFE (federalną agencję, zajmującą się m.in. sprawami broni palnej), dzięki czemu samopowtarzalne karabinki z Radomia mogą legalnie trafiać na rynek w Stanach.

W międzyczasie nawiązano też współpracę z Long Mountain Outfitters, które zostało dystrybutorem broni z *Łucznika* na rynku wojskowym i policyjnym. W połowie 2011 odbył się w Newadzie bardzo udany pokaz Beryli i Mini Beryli w najnowszych odmianach wz. 96C dla amerykańskiego wojska, policji i innych służb mundurowych. Rodzime konstrukcje prezentowano także na bardzo prestiżowej konferencji NDIA *International Infantry & Joint Services Small Arms Systems Symposium, Exhibition & Firing Demonstration* w maju 2011 w Indianapolis.



Według amerykańskiego prawa, całkowicie pozbawiona kolby samopowtarzalna odmiana karabinka Mini Archer traktowana jest jako... pistolet samopowtarzalny, a przez to łatwiej dostarczana na tamtejszy rynek cywilny. Niemniej, kupujący może także nabyć od I.O. Inc. zestaw akcesoriów do polskiej broni, w tym i kolbę, legalnie zmodyfikować i zarejestrować (po opłaceniu 200 dolarów podatku) w BATFE taką konstrukcję, jako Short-barreled Rifle (SBR)

Pod koniec stycznia 2012, wkrótce po powrocie z tegorocznych targów SHOT Show ([SHOT Show: FB w Vegas, 2012-01-20](#)), zakończyły się negocjacje dotyczące pierwszego, dużego kontraktu na rynku cywilnym. Fabryka Broni ujawniła, że umowa z obecnym amerykańskim dystrybutorem Łucznika - I.O. (Inter Ordnance) Inc. dotyczy dostaw blisko 1,5 tys. samopowtarzalnych karabinków Archer (cywilna odmiana wojskowego Beryla, nazwa to angielskie słowo Łucznik) i Mini Archer (pozbawiona kolby, a przez to traktowana jako *pistolet samopowtarzalny* wersja subkarabinka Mini Beryl), zasilanych nabojem 5,56 mm x 45 (.223 Remington). Mniej więcej 2/3 będą to odmiany z długimi lufami, 1/3 - skrócone Mini Archery. Ujawniona przez amerykańskiego dystrybutora I.O. Inc. docelowa cena detaliczna na rynku amerykańskim dla samopowtarzalnego Archera, to 1499 USD.

Prawo amerykańskie pozwala wprowadzić na rynek w Stanach Zjednoczonych broń produkowaną poza tym państwem, o ile będzie miała do kilkunastu *znaczących* części wytwarzanych na miejscu. Tym samym sprowadzone do Ameryki Archery i Mini Archery będą musiały być zaopatrywane w lokalne sprężyny, zatrzaski, chwytły pistoletowe, podajniki magazynków, kurki czy urządzenia wylotowe.



Część z samopowtarzalnych karabinków Archer dostarczanych do USA nie będzie miała w ogóle... gniazda magazynka. Wykonanie takiego otworu na miejscu przez lokalnych przedsiębiorców, a zatem dawanie pracy amerykańskiemu robotnikowi, traktowane jest jako dodatkowy, korzystny dla zagranicznej broni punkt, dzięki czemu spełnia skomplikowane wymogi tamtejszego prawa

W ramach umowy radomski zakład ma sprzedać Amerykanom również dodatkowe akcesoria dla Archerów: kolby - składane i wysuwane nowego typu - montowane nad pokrywą komory zamkowej wsporniki z szynami montażowymi czy zestawy uniwersalnych szyn montażowych, montowane w miejscu łoża i nakładki na rurę gazową.



Fragment prezentowanej w Las Vegas na SHOT Show tablicy, pokazującej ofertę zakładów Bumar Amunicja (ZM MESKO). Obecność na największych na świecie targach broni zaowocowała podpisaniem kontraktu na dostawy 2 mln. nabojów 5,56 mm x 45 (.223 Remington, jak są oznaczane na rynku cywilnym) / Zdjęcia: Remigiusz Wilk

Jednocześnie Bumar Amunicja (ZM MESKO) poinformowały o podpisaniu umowy z amerykańskim przedsiębiorstwem zajmującym się handlem bronią i amunicją Century International Arms Inc. na dostawy 2 mln. nabojów 5,56 mm x 45. Negocjacje prowadzono również na dwóch ostatnich targach SHOT Show w 2011 i 2012. W 2011 polskie naboje 9 mm x 19, 5,56 mm x 45 i 7,62 mm x 51 ze Skarżyska-Kamiennej zostały wysłane na testy do Stanów Zjednoczonych. Na miejscu sprawdzali je pod względem jakości, powtarzalności i celności m.in. specjaliści z tamtejszych laboratoriów policji i zebrali bardzo dobre noty. Choć z punktu widzenia polskiego producenta, który ma znacznie większe moce produkcyjne, 2 mln. nabojów nie jest to duże zamówienie, to jednak po raz pierwszy nowa, polska amunicja tego kalibru trafiła na rynek cywilny w Stanach Zjednoczonych.

Warto dodać, że za kilka dni Fabryka Broni będzie uczestniczyła w innych, bardzo dużych i prestiżowych targach broni w Europie. Od 9 do 13 marca w Norymberdze odbywa się największa tego rodzaju impreza na Starym Kontynencie - IWA & OutdoorClassics. Stoisko Grupy Bumar o numerze 600 będzie ulokowane w hali 7A. Pojawią się na nim zarówno wyroby radomskiego *Łuczniaka* przeznaczone na rynek cywilny, jak i tarnowskiego OBRSM - karabin powtarzalny Alex-Sport (cywilna odmiana karabinu wyborowego Alex-7,62, przyjętego do uzbrojenia WP pod nazwą Bor).

Powiązane wiadomości

Amerykańskie kontrakty FB i MESKO (2012-03-02)

FB na SHOT Show (2011-01-19)

SHOT Show: FB w Vegas (2012-01-20)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o